

Ks. JÓZEF KRUKOWSKI

DR ŚW. TEOLOGII, PROBOSZCZ KOŚCIOŁA ŚW. FLORIANA W KRAKOWIE



HOMILIA NA PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

(1893 R.)

**(OSNUTA NA *CATENA AUREA* ŚW. TOMASZA Z AKWINU I
KOMENTARZU KORNELIUSZA A LAPIDE)**



KRAKÓW 2021

www.ultramontes.pl



Homilia na Poniedziałek Wielkanocny

(1893 r.)

(osnuta na *Catena aurea* św. Tomasza z Akwinu i komentarzu Korneliusza a Lapide)

Ks. JÓZEF KRUKOWSKI

DR ŚW. TEOLOGII, PROBOSZCZ KOŚCIOŁA ŚW. FLORIANA W KRAKOWIE

*Dwaj z uczniów Jezusowych szli tego dnia do miasteczka Emaus,
a Jezus przybliżywszy się szedł z nimi. Łk. 24.*

1) Mądrość Jezusa, dlaczego nie daje się dwom uczniom zaraz poznać.

Zamierzywszy wam, moi Mili, wyłożyć dzisiejszą Ewangelię, nie wiem, co nam dzisiaj więcej podziwiać się godzi: czy mądrość Pana Jezusa w Jego postępowaniu z tymi dwoma uczniami, czy Jego dobroć. Dwaj uczniowie Jezusowi wracali w niedzielę po skończonych onych pamiętnych świętach wielkanocnych z Jerozolimy, gdzie zabito im najdroższego Zbawiciela, do Emaus; a wracali wystraszeni, jak gdyby gromem porażeni, słabi w wierze, chwiejni w nadziei, z widocznym smutkiem w twarzy – jednak Jezusa miłujący,

bo przez całą dwumilową drogę o niczym innym nie rozmawiali tylko o Jezusie i o tym, co się z Nim stało.

Pan Jezus przybrawszy postać podróżnego, przyłącza się niepostrzeżenie do nich, pyta o treść rozmowy i o przyczynę ich smutku. Nie daje się im poznać od razu ani z twarzy ani z głosu, *bo by nie wierzyli* sądząc, że widzą jakieś *widmo* i zostaliby w wątpliwości. Przeciwnie zaś przez dłuższy czas z nimi idąc i rozmawiając, gdy się im wreszcie dał poznać, nastreczył im sposobność *powolnego i gruntownego przekonania ich o swoim zmartwychwstaniu i wszelką ich w tym względzie wątpliwość rozproszył*. Dał im przy tym sposobność wynurzenia swoich *wątpliwości i smutków*, które gnioły ich serce, swych ziemskich *nadziei* (niespełnionych), zawiedzionych, otworzenia Mu *rany duszy*, którą On zleczył. (Teofilakt). Inaczej zaś, gdyby *im Jezus był od razu dał się poznać, nie śmieliby byli z tym się Mu wynurzyć, że o Jego zmartwychwstaniu wątpili*. Święci Grzegorz i Augustyn to dzisiejsze okazanie się Pana Jezusa dwom uczniom w odmiennej postaci tak tłumaczą: "*Chrystus Pan i aniołowie zwykle takimi ludzom się zjawiają, jakimi tych ludzi znajdują. Dwaj uczniowie w sercu i miłują Chrystusa i wątpią; do nich się więc Chrystus przyłącza, ale jako nieznajomy (obcy). Ponieważ rozmawiają o Nim, idzie z nimi; ale ponieważ wątpią o Nim, nie daje się im poznać. Pisma im otwiera, tępość pojęcia karci, ale ponieważ ich sercom był obcym, okazuje, jakoby dalej iść miał*".

Pan Jezus jako Bóg, znał dobrze przyczynę ich smutku; a jednak o nią zapytuje, aby wynurzywszy ją, *ciężar* ze serca zrzucili.

2) *Rana ich duszy i ciężar gnioący (źródło ich smutku)*. Badając ściśle wnętrze serca tych uczniów, o wiele lepszymi są, niżeli na pierwszy rzut oka tekst Ewangelii nam ich przedstawia. Cała bowiem ich dusza zajęta jest Chrystusem. "*Azali obcym byłeś w Jeruzalem i nie wiesz, co się w nim w te dni działo? Wszak to wszystkim wiadomo; o niczym innym ludzie nie mówią, tylko o Jezusie Nazareńskim, który był mąż prorok potężny w uczynku i mowie przed Bogiem i wszystkim ludem. A jako przedniejsi kapłani i przełożeni nasi wydali Go na skazanie śmierci i ukrzyżowali Go*".

Pięknie tłumaczy *Wielebny Beda* tych biednych uczniów, w których nawał smutku przygasił był tlejącą słabą wiarę. *Wyznają Go (mówi) wielkim prorokiem, ale nie wspominają o tym, że był Synem Bożym, bo albo jeszcze niedoskonale wierzą, albo się boją wpaść w zasadzkę (w ręce żydów), bo nie całkiem ufają obcemu przychodniowi. Zowią Go potężnym w uczynku i mowie,*

który uczył z takim wdziękiem i z taką siłą, jak jeszcze nikt przed Nim nie uczył. A czego uczył słowem, to stwierdzał cudami i życiem.

Jako Go wydali na śmierć (mówią), ale nie dodają: niewinnie, bo się boją, aby ich przychodzień nie zdradził.

A myśmy się spodziewali, że On miał odkupić Izraela. Tak po ziemsku, zmysłowo pojmowali mesjanizm Jezusa; spodziewali się, że Żydów uwolni od jarzma rzymskiego, że im odbuduje świetne państwo izraelskie. A oto ze śmiercią Jego zachwiała się ta nadzieja, bo była zmysłowa; i to jest rana ich duszy bolesna, to źródło ich smutku. "Tak! spodziewaliście się, uczniowie, woła św. Augustyn, a teraz już się nie spodziewacie! A oto Chrystus żyje, tylko nadzieja wasza zaumarła!"

"A teraz nad to wszystko już trzeci dzień, jak się to stało". Teofilaktus tak wyklada te ich słowa: Pamiętaj, że Chrystus przepowiedział, iż dnia trzeciego zmartwychwstanie. Ale czy już zmartwychwstał, czy dopiero zmartwychwstanie, nie wiedzą. Chwieją się między nadzieją i bojaźnią i nie wiedzą, co mają sądzić. Nie mogą pogodzić życia świętego Chrystusa z hańbą krzyża; śmierci Chrystusa ze zmartwychwstaniem i z obietnicą założenia królestwa Bożego na ziemi. Wspominają o wieściach, które krążyły o zmartwychwstaniu, którym oni jednak wiary nie dają, a jednak iskrę nadziei w nich niecą. O jak dręczący był ten stan wątpliwości ich duszy!

3) *Jak Pan Jezus leczy tę ranę?* Najdobrotliwszy Zbawiciel chcąc zleczyć tę ranę ich duszy, aby swą nauką tym głębiej ich serca poruszył i uleczył, naprzód *gromi ich opieszałość i chwiejność ich w wierze*. Następnie licznymi dowody z Pisma św. zaczawszy od Mojżesza i proroków Starego Zakonu *przekonuje ich, że Jego śmierć była równie jasno przepowiedziana, jak i Jego zmartwychwstanie. Gdy przeto widzieli spełnione na Nim proroctwo o śmierci, powinni byli spodziewać się i oczekiwać Jego zmartwychwstania.*

Już serce pałało im w drodze, *Jego miłe obejście się z nimi chwytalo ich za serce*, gruntowne dowody trafiały im do duszy, serce ich przeczuwało, że to Pan Jezus z nimi rozmawia, *ale rozum ich gniotła jeszcze pomroka smutku i mgła wątpliwości, iż Go zaraz nie poznali.*

4) *Jezus daje im Komunię św.* Mądrość Boża Jezusa dopuszcza wreszcie jeszcze jedną i ostatnią próbę na nich; daje im sposobność okazania Mu swojej *wdzięczności i gościnności*. Już byli prawie u końca podróży, już blisko było miasteczko Emaus. Sfatygowani chcieli odpocząć w gospodzie i posilić się podwieczorkiem. Chociaż nie poznali jeszcze swego towarzysza podróży,

jednak już Go pokochali. *Św. Grzegorz w 23 homilii na tę Ewangelię mówi: Nie mogli być bez miłości, skoro mieli za towarzysza Prawdę i Miłość. Wdzięczni za Jego współudział w ich smutku i za trud w ich nauczaniu i rozświecaniu ich wątpliwości, proszą Go na swój skromny posiłek, a proszą usilnie: Zostań z nami, bo się już ma ku wieczorowi (a nam tak miło być z Tobą). A Pan Jezus okazywał, jakoby dalej iść miał. Jednak na taką usilną ich prośbę został zniewolony ich serdecznością i usiadł z nimi do stołu i jadł z nimi. A gdy już wieczerali, wziął chleb w swoje święte ręce, błogosławił, łamał i podawał im. I poznali Go w łamaniu chleba.*

Najpoważniejsi Ojcowie Kościoła: *Święci Chryzostom, Augustyn, Hieronim* i inni tłumaczą te słowa tak, że Pan Jezus dawał im Komunię św. pod jedną postacią, tj. pod postacią chleba. Nie było to bowiem (mówią) proste błogosławienie chleba, które się zwykło czynić na początku wieczerzy, ale już byli niejako we środku wieczerzy; a więc była to *podobna konsekracja* chleba, jaką odprawiał Pan Jezus przy ostatniej wieczerzy i w ten sam *sposób*, jak to uczynił we Wielki Czwartek, przed męką i śmiercią swoją.

5) *Skutki Komunii św. I otworzyły się im oczy duszy i poznali Go (w łamaniu chleba). Ci uczniowie dwaj, co Go nie poznali z Jego twarzy i głosu, z Jego dobroci i uprzejmości, z mądrego wykładu Pisma św., poznali Go w łamaniu chleba, przyjąwszy z rąk Jego Komunię św. – O jak dziwnie wielkie skutki sprawiła w nich Komunia św.!*

Z ich rozumu zdjęła zasłonę wątpliwości, wiara wróciła i wzmogła się, nadzieja ich wzrosła, z ich serca usunęła ciężar smutku, a natomiast napelniła je *radością i weselem, zagrzała miłością Boga i bliźnich.*

6) *Lecz właśnie w tej chwili, gdy Go poznali, On zniknął z oczu ich. Zniknął na dowód, że miał ciało uwielbione, że prawdziwie zmartwychwstał, że nie miał potrzeby dłużej z nimi przebywać. A oni chwilę nad tym zastanowiwszy się z radością, powstali onej godziny co rychlej od stołu, wrócili do Jeruzalem tego wieczora, aby się podzielić z Apostołami tą wesołą nowiną, że Pan Jezus zmartwychwstał i jak Go poznali w łamaniu chleba.*

7) *Zastosowanie moralne i dokończenie.* Ewangelia dzisiejsza to żywy obraz życia naszego. Życie, to podróż żmudna, daleka, wśród trudów, walk, smutków, zawodów i chwiejności do nieba. Pan Jezus przyłącza się do nas od kolebki; od chrztu św. towarzyszy nam z łaską swoją, *uczy nas przez rodziców, katechetów, kaznodziei i kapłanów, oświeca nasz rozum światłem wiary,*

*rozprasza wątpliwości, pociesza nas w smutku, a my często jesteśmy Mu obcymi, nieufnymi, leniwego serca ku wierzeniu. Tyle razy zstępuje Pan Jezus na ołtarze nasze, utajony w Najświętszym Sakramencie, wzywa nas do siebie, do Komunii św. – a my najczęściej w powodzeniu, przy zdrowiu niewiele dbamy o słowo Boże, o spowiedź i Komunię św., Mszę św. W młodości gonimy za mamidłami marnymi i zmysłowymi nadziejami, które się nam z rąk wyrrywają; wiek męski schodzi nam na pracy na chleb doczesny; dopiero w nieszczęściu i smutku szukamy Jezusa, wynurzamy Mu swe żale i troski; dopiero w starości lub na łożu boleści lub śmierci otwierają się nam oczy i poczynamy wołać: *Zostań z nami Panie, bo się ma ku wieczorowi i dzień się nachylił!* Czemuż nie czynimy tak, jak czynił sławny nasz rodak, *Stanisław Hozjusz*, kardynał i biskup warmiński w XVI wieku, mąż znany szeroko z wielkiej pobożności, wzniosłych cnót i charakteru, głębokiej nauki, wysoce poważany przez trzech papieży: Piusa IV, który mu nawet powierzył przewodnictwo pod koniec Soboru Trydenckiego; Piusa V, który mu polecił, aby się postarał o tłumaczenie polskie Katechizmu Trydenckiego, następnie Grzegorza XIII, który go filarem Kościoła, ozdobą kardynałów i światłem Rzymu nazywał; otóż ten wielki nasz rodak miał zwyczaj tak w pomyślnych jak w złych chwilach, a tym więcej w późnej starości i wreszcie na łożu śmiertelnym modlić się tymi słowy: *Zostań Panie z nami, bo się już dzień nachylił.* A dziwnie Pan Jezus go wspierał, że wielkich rzeczy dokonał. Tak i ja kończąc naukę dzisiejszą zawołam: *Zostań z nami Panie! oświecaj nasz rozum, pokrzepiaj w nas wiarę, wspieraj, wspomagaj w nas nadzieje, zagrzewaj i pociągaj serca nasze miłością do siebie, podtrzymuj w nas pragnienie św. Komunii*, abyśmy powstawszy z oziębłości duchowej stali się uczestnikami Twego zmartwychwstania do chwały! Amen.*

Ks. Józef Krukowski

Dwanaście kazań, po cztery na największe uroczystości P. Jezusa i jedna homilia na Poniedziałek Wielkanocny, przez ks. Józefa Krukowskiego, Dra Św. T. Proboszcza kościoła św. Floriana. Na pamiątkę misji na Kleparzu odprawionej w marcu 1897. (Czysty dochód na restaurację kościoła św. Floriana). Kraków 1897, ss. 20-24. (1)

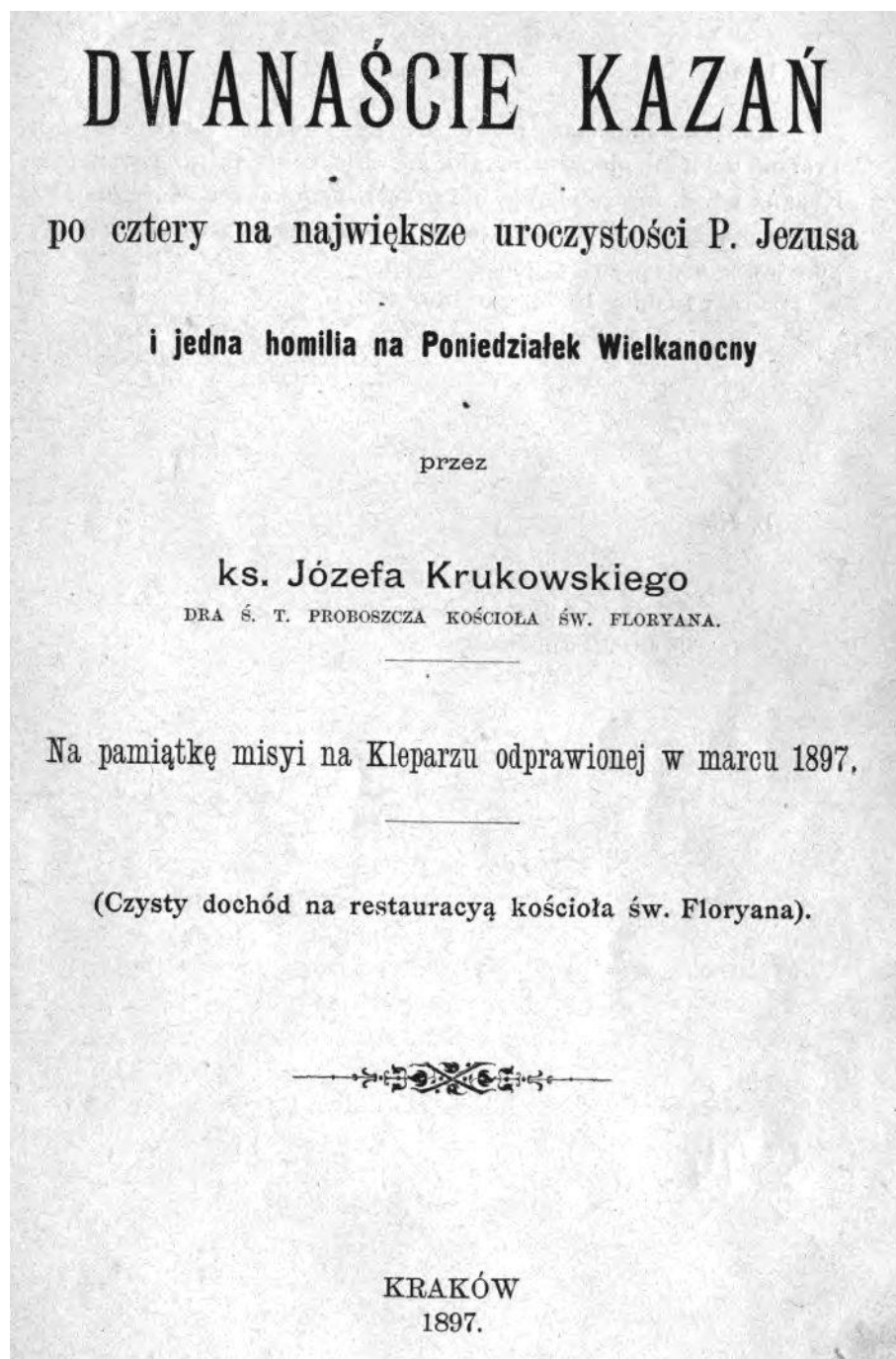
Przypisy:

(1) Por. 1) Ks. Józef Krukowski, a) [*Dwanaście kazań, po cztery na największe uroczystości Pana Jezusa i jedna homilia na Poniedziałek Wielkanocny.*](#) b) [*Perykopy ewangelijne niedzielne i świąteczne.*](#)

- 2) Ks. Jakub Wujek SI, a) *Krótkie nauki homiletyczne na niedziele i uroczystości całego roku.* b) *Postylla Mniejsza, to jest krótkie kazania, albo wykłady św. Ewangelii na każdą niedzielę i na każde święto wedle nauki samej prawdziwej Kościoła św. powszechnego dla ubogich kapłanów i gospodarzów i pospolitego człowieka.* c) *Postilla Catholica... Iż zbory Lutrów, Kalwinów i innych Sektarzów, nie są Kościoły Pana Chrystusowe, ale Bożnice Szatańskie.* d) *Grzech żydów i heretyków przeciwko Duchowi Świętemu.* e) *Historia Męki Pana naszego Jezusa Chrystusa, Boga i człowieka prawdziwego, ze czterech Ewangelistów zebrana, na dziewięć części podzielona.*
- 3) Ks. Piotr Skarga SI, *Kazania na niedziele i święta całego roku.*
- 4) Ks. Henryk Jackowski SI, *Ewangelie niedzielne i świąteczne z objaśnieniami.* b) *Rozważ to dobrze! czyli Myśli zbawienne dla dobrych i złych.*
- 5) Ks. Jerzy Patiss SI, *Podręcznik do rozmyślań i kazań na niedziele całego roku (Materiae meditationum et concionum ex Evangeliiis et Epistolis Dominicarum).*
- 6) Św. Pius V, Papież, *Katechizm Rzymski według uchwały świętego Soboru Trydenckiego (Catechismus Romanus ex decreto Concilii Tridentini).*
- 7) Ks. Michał Ignacy Wichert, *Nauki katechizmowe o Składzie Apostolskim, Przykazaniach Boskich i Kościelnych, o Modlitwie Pańskiej i Sakramentach.*
- 8) Ks. Kazimierz Naskręcki, a) *Credo. Krótkie nauki o prawdach wiary katolickiej.* b) *Dekalog. Krótkie Nauki o Przykazaniach.* c) *Życie nadprzyrodzone. Krótkie nauki o Sakramentach świętych i modlitwie.*
- 9) Ks. Antoni Krechowicki, *Nauki niedzielne. Skład Apostolski według Ewangelii i Ojców Kościoła.*
- 10) Ks. Ignacy Czechowski, *Krótkie kazania na niedziele i święta całego roku.*
- 11) Ks. Piotr Ximenes, *Krótki wykład świętych Ewangelii na niedziele i święta całego roku.*
- 12) Ks. Antoni Chmielowski, a) *Rozmyślenia o pokucie i jej warunkach.* b) *Kwiateczki duchowne Ludwika Blozjusza, czyli nauki i rady do pobożnego życia chrześcijan.* c) *Maksymy świętego Ignacego.* d) *O ślepotcie duchownej.* e) *Nauka na niedzielę zapustną zwaną inaczej pięćdziesiątnicą, o uleczeniu niewidomego.* f) *Nauka na pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, o poście.* g) *Nauka na trzecią niedzielę Wielkiego Postu, o działaniu złego ducha.* h) *Nauka na czwartą niedzielę Wielkiego Postu, o spowiedzi.* i) *Nauka na czwartą niedzielę Wielkiego Postu, o cudownym rozmnożeniu chlebów.* j) *Słótko o ks. Tomaszu Młodzianowskim.* k) *Krótki rys historii kościelnej.* l) *Homilie na niedziele i święta całego roku, miane w kościele Najświętszej Maryi Panny w Łęczycy.*
- 13) Ks. Leonard Goffine, *Książka do oświecenia i zbudowania duszy chrześcijańsko-katolickiej, czyli krótki wykład Lekcji i Ewangelii na wszystkie niedziele i święta wraz z wynikającą stąd nauką wiary i obyczajów i gruntownym wyjaśnieniem roku kościelnego...*

14) Abp Stanisław Karnkowski, Prymas Polski, a) [Kazania o chwalebnej Eucharystii](#). b) [O wieczerzy Zborów Luterskich, Pikardskich, Zwinglianskich, Kalwińskich i Nowochrześcijańskich](#). c) [Odezwa do Duchowieństwa całej Prowincji Gnieźnieńskiej](#).

(Przyp. red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXXI, Kraków 2021